

KOBIECE „WYMIARY” CZASOPISMA „ONOMASTICA”

[O]ficyjalne ideologie obiektywizmu i metody naukowej stanowią szczególnie kiepski przewodnik po tym, jak faktycznie *wyrabia się* wiedzę naukową. [...] to, co naukowcy robią, i to, co mówią, że robią, przystaje do siebie co najwyżej z grubsza (Haraway, 2008, s. 3).

Słowa tematyczne: *herstory*, *gender* w nauce, historia polskiej onomastyki, historia czasopisma „Onomastica”

UWAGI WSTĘPNE

Obecnie coraz częstsza i zauważalna społecznie staje się problematyka obecności (a raczej nieobecności, „niewidoczności”) kobiet w historii różnych nauk i próba rewizji tego zjawiska (por. Bobako, 2009; Kania, 2011; Kusiak, 1998; Ostaszewska, 2014). Zagadnienie to jest rozpatrywane przynajmniej na kilku płaszczyznach. Istotny staje się przede wszystkim kontekst historyczno-biograficzny, czyli „odkrywanie” postaci kobiecych, które miały udział w rozwoju danej dziedziny wiedzy. Kwestia ta rozważana jest również w aspekcie socjologiczno-historycznym (płeć męską/kobiecą interpretuje się wówczas jako ważną zmienną w społecznej organizacji życia naukowego, w instytucjach naukowych etc.). Ważne staje się również spojrzenie na ten problem w perspektywie kulturowej (płeć jako ważny element przeświadczeń i stereotypów kulturowych, który oddziałuje na życie naukowe; por. Derra, 2013, s. 20–51).

Niniejszy tekst jest — intencjonalnie — opisem historii czasopisma „Onomastica” w latach 1955–2016 w perspektywie udziału kobiet w jego powstaniu i wieloletnim rozwoju. Chcę pokazać „kobiecą” historię tego naukowego organu polskiej onomastyki jako odwrócenie logiki „normalnej” historii, w której element płciowy/genderowy jest zwykle marginalizowany, choć nie zawsze w sposób intencjonalny. Mamy tu raczej do czynienia z „ogólnie przyjętymi”,

naturalizowanymi mechanizmami tworzenia i pisania historii akademickiej, w ramach której porządek „męski” był (jest?) uznawany za dominujący.

Powstają zatem pytania:

1. Czy alternatywna „historia kobieca” „Onomastików” jest możliwa?
2. W jakim stopniu ta wersja może stać się równoprawna wobec tej już istniejącej, znanej i znaturalizowanej?
3. Jaki jest udział językoznawczyń w działalności naukowo-publikacyjnej czasopisma „Onomastica”?

To ostatnie pytanie jest szczególnie ważne: interesujący jest kontekst personalno-biograficzny i podkreślenie dorobku tych kobiet, których zasługi dla kształtu polskiej onomastyki są zasadnicze. Artykuł dotyczy więc wkładu polskich językoznawczyń (ze szczególnym podkreśleniem niektórych z nich, m.in. Marii Malec) w treści pisma „Onomastica” jako odzwierciedlenia ogólniejszych tendencji odnoszących się do udziału kobiet w polskim dyskursie językoznawczym i akademickim. Chodzi jednak nie tylko o uwypuklenie obecności kobiet w historii i działalności publikacyjnej tego czasopisma, ale i o analizę mechanizmów strukturalnych, instytucjonalno-akademickich, które sprawiły, że wcześniejsze wersje tego pisma (głównie z lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych XX w. i późniejszych) były redagowane i zarządzane niemal wyłącznie przez mężczyzn.

Analiza współuczestnictwa autorskiego kobiet w dyskursie „Onomastików” zostanie dokonana na płaszczyźnie liczbowej, ale także jakościowo-interpretatywnej. Po pierwsze, artykuł zawiera liczbowy ogląd udziału autorek artykułów naukowych w tym piśmie w poszczególnych dekadach jego istnienia, z odnotowaniem istotnych różnic i dysproporcji w tym zakresie. Po drugie, zwracam szczególną uwagę na językoznawczynie, których wkład w to czasopismo od początków jego istnienia był największy. Biorę także pod uwagę skład redakcji i zmiany w niej w czasie ponad 60 lat działalności periodyku.

Kontekst teoretyczno-epistemologiczny tych rozważań stanowią dwie dziedziny. Pierwszą jest koncepcja porządku wiedzy-władzy autorstwa Michela Foucaulta. Druga — to refleksja na temat kobiecości i praktyk kobiecych w nauce, określana jako *herstory* (w spolszczonej wersji — *herstoria*), a usytuowana w kontekście socjologii wiedzy i nurtu krytycznego w naukach humanistycznych.

Chcę zaznaczyć, że nie traktuję kategorii kobiecości w humanistyce czy „kobiecej onomastyki” jako czegoś esencjonalnego, mającego swoją „twardą” definicję — nie jest to w moim pojęciu specyficzny styl myślenia, uprawiania nauki czy pisarstwa naukowego; raczej pojmuję to zjawisko jako wypadkową działania pewnego typu zmiennych sił dyskursywnych, praktyk historycznych i instytucjonalnych.

ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE

1. Onomastyka jako formacja wiedzy-władzy

Metaonomastyka jest tą, niewielką częścią refleksji dziedzinowej, która podejmuje problemy onomastyki jako nauki teoretycznej i empirycznej, sytuuje jej istnienie i zmiany w kontekście historycznym, społecznym, instytucjonalnym, naukowym, ideologicznym. Jest też namysłem nad „onomastykami” poszczególnych kręgów i wspólnot badawczych w ramach różnych uwarunkowań lokalnych, etnicznych, narodowych (w tym nad onomastyką polską), także nad różnymi tradycjami jej uprawiania, historiami, związkami z innymi dziedzinami i polami badawczymi i z szeroko rozumianą humanistyką. Jej celem jest pewnego typu samoświadomość wspólnoty naukowej. W przypadku polskiej onomastyki, szczególnie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, istotny był jej kontekst instytucjonalny, a także polityczno-społeczny¹.

W tego typu badaniach wewnątrzdziedzinowych nie poszukuje się „esencjonalności” onomastyki, jakichś jej cech „kategorialnych” ani nie oddziela jej od innych formacji ostrą linią demarkacyjną, ale raczej traktuje jako pewną dziedzinę aktywności ludzkiej, jako formację — w rozumieniu Foucaultowskim — dyskursywną², formę wiedzy, uwikłanej w sposób nieuchronny we władzę i relacje społeczne, które często (zwykle?) mają charakter nierównościowy. „Nie ma relacji władzy — pisze w swojej słynnej książce „Nadzorować i karać” francuski myśliciel — bez skorelowanego z nimi pola wiedzy, ani [nie ma] też wiedzy, która nie zakłada i nie tworzy relacji władzy (Foucault, 2009, s. 29; podkreślenie i uzupełnienie K. S.). Władza wiedzy nie musi się zawierać tylko w działaniach konkretnych centrów naukowych, ośrodków decyzyjnych, jest przede wszystkim zespołem praktyk społecznych i przekonań ugruntowanych kulturowo, tak jednak silnie działających, że niewidzialnych i rozproszonych, a zatem trudno poddających się samo/refleksji. Władza to w istocie „zniewolenie poprzez funkcjonowanie w określonym «reżimie prawdy», poza który nie można wyjść” (Synowiec, 2013, s. 389).

Każda dziedzina wiedzy, istniejąca jako typ uregulowanej i usankcjonowanej praktyki społecznej, „oznacza zaistnienie dyscypliny wypowiedania się (liczy się miejsce, z którego wiedza przemawia), a ostatecznie następuje pełne zor-

¹ Dotyczy to głównie udziału polskich onomastów w procesie polonizacji nazw miejscowych, szczególnie na — jak określała te tereny ówczesna propaganda — „ziemiach odzyskanych”.

² „[W] wypadku, gdy zdołamy określić jakąś regularność w obrębie przedmiotów, sposobów wypowiedania, pojęć i wyborów tematycznych [...], powiemy — termin traktując umownie — że mamy do czynienia z formacją dyskursywną” (Foucault 1977, s. 64, za: Synowiec, 2013, s. 388).

ganizowanie reguł namnażania prawd” (Bińczyk, 1999, s. 72). Prawda z kolei rozumiana jest jako zorganizowane „reżimy”, podług których toczy się oficjalny dyskurs danej dyscypliny wiedzy. „Chodzi o ekonomiczną, instytucjonalną albo symboliczną przewagę, związaną z możliwością narzucenia jakiegoś sposobu mówienia jako obowiązującego, o przewagę, będącą też nierzadko [...] warunkiem możliwości powstania określonego dyskursu” (Herer, 2000: 9–11). Wśród praktyk służących „reżimom prawdy” Foucault wymienia m.in. „systemy książek, wydawnictw, bibliotek, jak niegdyś towarzystwa nauk, a obecnie laboratoria” (Foucault, 2002, s. 13).

Warto w tym miejscu odwołać się do znanej koncepcji archeologii i genealogii wiedzy. Foucault „stawia pytanie na temat możliwych warunków pojawienia się tekstów uznanych za naukowe, pyta o zasady tworzenia wiedzy, docieka genezy tekstów kultury. Archeologia pozwala również ujawnić to, co znalazło się poza systemem wiedzy i archiwum — odkrywa treści wyeliminowane i marginalizowane” (Foucault, 1977, za: Synowiec 2013, por. też Nowicka-Franczak, 2017, s. 311–324). Foucault definiuje dyskurs jako „zbiór wszystkich rzeczywistych wypowiedzi (zarówno mówionych, jak i pisanych), w ich zdarzeniowym rozproszeniu i w jednostkowym zjawianiu się, które jest im właściwe” (Foucault, 1977, s. 51; za: Synowiec, 2013). „Panujący dyskurs marginalizuje inne, monopolizuje prawdę i pamięć. Zadanie genealogii upatruje Foucault w odkrywaniu wiedzy wyrzuconej poza nawias dominującego dyskursu, w uprawomocnieniu marginalizowanych systemów wiedzy i demaskowaniu nadużyć w dyskursie panującym” (Synowiec, 2013; podkreślenie K. S.).

Szczególnie to ostatnie stwierdzenie wydaje się w kontekście obecnych rozważań istotne: przynajmniej częściowo będą one miały właśnie charakter genealogiczny, to znaczy wskazujący na istnienie relacji pomiędzy wiedzą (onomastyczną) a pewnym typem władzy. Tak badany dyskurs onomastyczny przestaje być już tylko zbiorem „obiektywnych” (w sensie założeń i sposobu prowadzenia wywodu) tekstów naukowych, ale staje się kategorią „*par excellence* epistemologiczną, służącą analizie nie tyle języka, ile systemów wiedzy” (Synowiec, 2013).

2. *Herstory* w nauce

Czym jest *herstory* (lub w wersji spolszczonej: *herstoria*)? Adele Aldridge, badaczka genderowa, zaproponowała w 1972 r. dekonstrukcję słowa *history*, zastępując męski przedrostek *his-* pierwszoosobowym *my-*, w efekcie czego, dzięki grze słów *mystory* i *mystery* (ang. ‘sekret, tajemnica’), tajemnicza i nieznaną do tej pory przeszłość kobiet mogła stać się przedmiotem naukowych

badani. Wkrótce też historię kobiet zaczęto określać mianem *her-story* (‘jej historia, jej opowieść’). *His-story* wskazuje, że *historia* jest jego opowieścią, sugeruje „męskość” tej dyscypliny; *my* — moją własną. *My-story* czy *her-story*³, ten językowy, choć niezgodny z etymologią zabieg stał się symboliczną nazwą historii pisanej z perspektywy kobiet lub przez feminizujące historyczki. *Heretycka historia* obejmuje np. dzieje aktywności kobiet, ich pisarstwo, ewolucję ról społecznych, przeobrażenia mentalności (por. Domańska, 1994, s. 26; także: Kępa, 2012; Żak-Bucholc, 2013). Badania herstoryczne w historii nauk odbywają się na podwójnym poziomie: ogólnym (zrozumienie pewnych procesów w nauce z perspektywy płci) oraz biograficznym (trajektorie losów badaczek w kontekście społeczno-instytucjonalnym).

Herstory jako perspektywa badawcza z założenia redukcjonistyczna, wywodzi się z trzech pól teoretycznych (por. Skowronek, 2017). Pierwsze z nich dotyczy nieklasycznych koncepcji historii nauk i pisania historii jakichś dziedzin, które nazywane są historią alternatywną lub niekonwencjonalną (por. Domańska, 2006) i pojmowane jako przykłady niestandardowej refleksji nad historią, przy zrozumieniu jej ograniczeń wynikających z zawężonej perspektywy. Dotychczasowa koncentracja na tym, co oficjalne i uznane, zostaje zastąpiona przez skupienie się na niewidocznych dotąd subiektywnych doświadczeniach, biografiach, na osobistej perspektywie. Jest to historia — jak to określa Ewa Domańska — „insurekcyjna i interwencyjna, stanowiąca rodzaj krytyki [dominującej — K. S.] kultury i zarazem nosząca w sobie pewien jej projekt” (Domańska, 2006, s. 19).

Druga perspektywa teoretyczna mieści się w socjologii wiedzy. Jej istotą jest program „silnego konstrukcjonizmu”, zakładający, że wiedza naukowa jest instytucją społeczną, istnieje zawsze jako element większej kulturowej całości (por. Zybertowicz, 2001), jest zatem mocno ograniczona czynnikami psychospołecznymi, ekonomicznymi, instytucjonalnymi, wreszcie wynikającymi z samych osobowości badaczy, ich postaw, ideologicznego zaplecza etc.⁴ Płeć jest ważną kategorią dotyczącą wszelkiego relacji społecznych, a zatem także nauki. W socjologii wiedzy zwraca się uwagę nie tylko na obecność/nieobecność kobiet w rozwoju nauki, ale także na konstruowanie teorii naukowych dotyczących płci, podejmowane przez badaczy/badaczki tematy i praktyki instytucjonalne związane z płcią. Zakłada się, że płeć jest kategorią teoretyczną, która w sposób zasadniczy wpływa na relacje społeczne w kontekście nauki (por. Derra, 2013). Warto w tym miejscu przywołać także koncepcję

³ Thus as poetically expressed by Adele Aldridge: “His story [became] History [and] My [women’s] story [remained] Mystery” (za: Milojević, 2008).

⁴ O koncepcjach socjologii wiedzy por. m.in.: Szahaj, 1996; Bińczyk, 2001; Zybertowicz, 2001.

feministycznej filozofii nauki autorstwa Donny Haraway — tzw. wiedzy usytuowanej: badacz zdolny jest prowadzić swoje obserwacje tylko z pewnego punktu widzenia i za pomocą określonych narzędzi, wszelka wiedza jest wyartykułowana a nie neutralnie przedstawiona, w związku z tym w tekst naukowy wpisany jest podmiot badawczy wraz z całą jego (auto)biografią, zmianami, zwrotami, aktami performatywnymi (por. Haraway, 2008; Derra, 2012; Kraskowska, 2012).

Trzecie pole koncepcyjne to socjologia krytyczna, która projektuje badania społeczne diagnozujące stan rzeczy i — jeśli jest on niezadowolający — możliwości jego przewyciężenia. Pokazuje ona naukę jako efekt przemian, konfliktów i sprzeczności. Istotne jest w tej perspektywie ukazanie problemów, które mają charakter strukturalny, publiczny i wymagają zmian systemowych; także rozpoznanie elementów władzy i wskazanie możliwości emancypacyjnych. W ramach socjologii krytycznej pojawia się też feminizm jako zróżnicowany i heterogeniczny typ idei i teorii, mający charakter krytyczny wobec danego stanu rzeczy, interwencyjny, emancypacyjny oraz zdążający do zmiany społecznych praktyk na rzecz kobiet (por. Derra, 2013).

KOBIETY W HUMANISTYCE

Udział kobiet w rozwoju niektórych nauk humanistycznych i społecznych jest już przynajmniej częściowo rozpoznany. Był on zresztą od początku powstania tych dziedzin relatywnie duży — oficjalne historie antropologii czy socjologii to głównie panteon mężczyzn, kobiety jednak aktywnie współuczestniczyły w tych dyscyplin: poprzez pisanie szkiców i esejów, zbieranie materiałów, badania antropologiczne, aktywność społeczną. Specyfika tych dziedzin niejako „wymuszała” obecność kobiet — etnografki i antropolożki miały łatwiejszy niż mężczyźni dostęp do wielu danych terenowych.

Znaczący udział w pisaniu historii antropologii na gruncie polskim ma Grażyna Kubica, która w swoich monografiach (por. Kubica, 2006, 2015) wypracowuje, jak sama to określa, alternatywną historię dyscypliny oraz metodę „biografii antropologicznej” — podejścia metodologiczno-teoretycznego do historii antropologii, które jest skupione na postaci konkretnego badacza lub badaczki⁵. Istnieją stosunkowo liczne polskie prace (m.in. Janusza Muchy (2012), Włodzimierza Winclawskiego (2014)), które wydobywają z zapomnienia sylwetki kobiet w socjologii od początku XIX w. do czasów współczesnych.

⁵ Pełną realizacją tego podejścia jest biografia polsko-brytyjskiej antropolożki Marii Czaplickiej; por. Kubica, 2015.

Dotyczy to nie tylko sylwetek znanych socjolożek: Ruth Benedict, Margaret Mead, Mary Douglas, ale i m.in. Harriet Martineau, która określana jest dziś jako pionierka socjologii, Marianne Weber, Jane Adams, a na gruncie polskim: Elizy Orzeszkowej, pierwszej polskiej kobiety działającej w socjologii, Aleksandry Bąkowskiej, Zofii Daszyńskiej-Golinowskiej, Marii Lipszyc-Balsigierowej i wielu innych, które wniosły duży wkład w teorię społeczną, a jednocześnie próbowały aktywnie zmieniać społeczną rzeczywistość. Sylwetki naukowczyń opisywane są w kontekście społeczno-kulturowych i polityczno-ideologicznych komponentów epoki. Podkreśla się również, że te dziewiętnasto- i dwudziestowieczne rozwijające się dziedziny wiedzy stanowiły dla ówczesnych badaczek formę emancypacji i samorealizacji.

Jeśli chodzi o polskie językoznawstwo, szczególnie przedwojenne, to choć ramy instytucjonalno-akademickie, a także powszechne praktyki były raczej „światem męskim”, to jednak działalność niektórych lingwistek wniosła istotny wkład w rozwój tej dziedziny, a one same odniosły sukcesy jeszcze przed 1939 r. (a wiele z nich po drugiej wojnie światowej). Należy wspomnieć m.in. o: prof. Janinie Heydziance-Pilatowej (1899–1986), znawczyni języka połabskiego, zainteresowanej antropologią lingwistyczną; prof. Antoninie Obrębskiej-Jabłońskiej (1901–1994), polonistce i sławistce, twórczyni polskiej białorutenistyki, autorce prac z historii języka i dialektologii; prof. Halinie Świdorskiej-Konecznej (1899–1961), fonolożce i dialektolożce, jednej z inicjatorek powstania „Słownika języka polskiego XVII i I. połowy XVIII wieku”, prof. Salomei Szlifersztejnowej (1912–1994). Należy wreszcie wymienić zasługi Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jedrzejewiczowej (1885–1967), która jako pierwsza kobieta w Polsce otrzymała w 1929 r. nominację profesorską. Opis jej wybitnych dokonań pojawia się zwykle w związku z etnografią, ona jednak do tej dziedziny podchodziła z punktu widzenia filologiczno-historycznego i językoznawczego (por. Skowronek, 2017, w recenzji).

*HERSTORY ONOMASTYKI. UCZESTNICTWO KOBIEC W CZASOPIŚMIU
„ONOMASTICA” W LATACH 1955–1985*

Poniższe dwie tabele pokazują liczbowy (przedostatnia kolumna) i procentowy (ostatnia kolumna) udział kobiet jako autorek artykułów, zarówno w poszczególnych rocznikach, jak i w dwóch pierwszych dziesięcioleciach działania „Onomastików”. Brałam pod uwagę wyłącznie teksty zamieszczane w dziale „Artykuły i rozprawy”, z założenia zawierającym najważniejsze treści teoretyczne, metodologiczne i empiryczne, decydujące o rozwoju onomastyki polskiej w tamtym okresie, a w każdym razie — będące ważną jej artykulacją.

Tabela 1. Autorski udział kobiet w czasopiśmie „Onomastica” w latach 1955–1965

Tom/rocznik	Liczba autorów/autorek w tomie	M	K	[%] K
I/1955	6	6	0	0
II/1956	15	14	1	6,66
III/1957	17	15	2	11,76
IV/1958	20	18	2	10
V/1959	17	13	4	23,52
VI/1960	11	8	3	27,27
VII/1961	20	15	5	25
VIII/1963 (sic!)	17	15	2	11,76
IX/1964	13	8	5	38,46
X/1965	16	14	2	12,5
Podsumowanie lat 1955–1965	152 autorów i autorek	126	26	17.1%

Tabela 2. Autorski udział kobiet w czasopiśmie „Onomastica” w latach 1966–1975

Tom/rocznik	Liczba autorów/autorek w tomie	M	K	[%] K
XI/1966	20	18	2	10
XII/1967	13	11	2	15,38
XIII/1968	11	9	2	18,18
XIV/1969	15	12	3	20
XV/1970	13	10	3	23,08
XVI/1971	11	10	1	9,09
XVII/1972	10	7	3	30,0
XVIII/1973	11	9	2	18,18
XIX/1974	13	10	3	23,08
XX/1975	13	13	0	0
Podsumowanie lat 1966–1975	130 autorów i autorek	109	21	16,15%

Powyższe zestawienie danych liczbowych (por. tabele 1 i 2) pokazuje, że udział kobiet jako autorek artykułów w pierwszych dwóch dekadach istnienia „Onomastików” był niewielki. Wynosił około 16,6% osób publikujących swoje teksty w tym roczniku w latach 1955–1975 ($\bar{x} = 16,66$). Mediana Me , czyli wartość środkowa tego zbioru, jest zbliżona do średniej arytmetycznej i wyno-

si 16,78. Należy zwrócić uwagę, że w sześciu przypadkach (na 20 roczników) udział językoznawczyń był równy lub mniejszy niż 10%, a w dwóch tomach były one całkowicie nieobecne. W sześciu innych wynosił około jednej czwartej lub ponad jedną czwartą objętości numeru.

Do końca lat siedemdziesiątych (por. tabelę 3) ten stan utrzymuje się — autorki artykułów w „Onomastikach” w latach 1976–1979 pozostają w wyraźnej mniejszości. Rok 1979 jest ostatnim, w którym liczba tekstów napisanych przez językoznawczynie jest mniejsza niż 20% ogólnej liczby artykułów w danym roczniku.

Tabela 3. Autorski udział kobiet w czasopiśmie „Onomastica” w latach 1976–1985

Tom/rocznik	Liczba autorów/autorek w tomie	M	K	[%] K
XXI/1976	12	9	3	25
XXII/1977	14	9	5	35,71
XXIII/1978	16	13	3	18,75
XXIV/1979	13	11	2	16,38
XXV/1980	15	7	8	53,33
XXVI/1981	brak danych	–	–	–
XXVII/1982	21	15	6	28,57
XXVIII/1983	14	6	8	57,14
XXIX/1984	10	5	5	50
XXX/1985	11	7	4	36,36
Podsumowanie lat 1976–1985	126 autorów i autorek	82	44	34,92%

W jakimś sensie „przełomowy” okazał się rok 1980 — wówczas po raz pierwszy zaznaczyła się przewaga tekstów autorstwa kobiet (jest ich niewiele ponad połowę). Podobne zwiastuny większej parytetowości płciowej widoczne są także w 1983 r. i 1984 r. (także na poziomie około 50%). Ogólny udział kobiet w trzeciej dekadzie istnienia tego pisma (1976–1985) jest już znacząco (dwukrotnie) wyższy niż w poprzednich dwóch dziesięcioleciach i wynosi prawie 35% (por. tabelę 3).

Podsumowując, należy zauważyć, że pierwszym 25-leciu istnienia „Onomastików” (1955–1979) językoznawczynie stanowiły znaczącą mniejszość wśród autorów/autorek tego pisma, a ich prace stanowiły od 0 do 38% tekstów w danym tomie.

Można zastanawiać się nad przyczynami tego stanu rzeczy, upatrując ich m.in. w znanym (i ciągle występującym w nauce polskiej i światowej) zjawisku,

zwanym efektem „zwężającego się leja” czy „dziurawego rurociągu”. Te metaforyczne określenia opisują problem udziału kobiet zatrudnionych w sektorze naukowo-akademickim w zachodnim kręgu cywilizacyjnym, który można wyrazić w zwężonej formule „im wyższe stanowisko, tym mniej kobiet”. Dotyczy to zarówno uzyskiwanych stopni i tytułów naukowych, jak i pozyskiwania grantów czy członkostwa w instytucjach naukowych (por. Majcher, 2007; Młodożeniec, Knapik, 2013). Wydaje się, że to negatywne zjawisko zostało także odzwierciedlone w opisanych powyżej liczbowych tendencjach dotyczących autorskiego udziału w prestiżowym dla polskiej onomastyki czasopiśmie.

Do tej uniwersalnej przyczyny dodać należy uwarunkowania strukturalne i pozastrukturalne polskiego językoznawstwa przedwojennego i wczesnopo wojennego. Można je określić jako pewien rodzaj „niewidocznych” a niekiedy zinstytucjonalizowanych praktyk, które w pewnej mierze miały charakter patriarchalny i dyskryminacyjny wobec kobiet. Wystarczy przypomnieć znany w historii polskiej nauki fakt, że w r. 1904 Senat UJ podjął negatywną decyzję dotyczącą habilitacji kobiet (mimo liberalnego stanowiska władz austriackich). Pierwsza habilitacja została na tej uczelni przeprowadzona dopiero w 1919 r. a do 1939 r. w Krakowie stopień docenta uzyskało jeszcze tylko 14 kobiet, a dwie otrzymały tytuł profesora (por. Perkowska, 1999). Formacja naukowa powojennych gremiów profesorskich, które podejmowały najważniejsze decyzje o kształcie i treści polskich pism językoznawczych (takich jak „Onomastica”), dokonała się zatem jeszcze w świecie silnie zmaskulinizowanym, w którym kobiety stanowiły margines. Praktyki takie były następnie naturalizowane i powielane mimo formalnych zmian w akademickim systemie prawnym po 1945 r. Mit (w antropologicznym znaczeniu tego terminu, nie potocznym) „męskiej onomastyki” był również utrwalany w naukowych narracjach. Przykładowo, we wstępie do I tomu „Onomastików” (1955), podpisanym przez pięcioosobowy (wyłącznie męski) komitet redakcyjny i opisującym tradycje onomastyki od końca XIX w., wymienionych zostało (niekiedy kilkakrotnie) dziesięciu językoznawców — wyłącznie mężczyzn.

Na tym zmaskulinizowanym tle tym uważniej i skrupulatniej należy odnotować obecność tych polskich językoznawczyń, które wyraźnie i wielokrotnie zaznaczyły swój naukowy, twórczy udział w pierwszej ćwierci wieku działalności „Onomastików” (1955–1979). Najczęściej na łamach pisma zamieszczały swoje teksty: Maria Karpluk (7 artykułów), Maria Malec (4), Hanna Popowska-Taborska (4), Maria Kamińska (3), Ewa Kamińska-Rzetelska (3), Bronisława Lindert (3), Tamara Buch (3), Zofia Kurzowa (3), Danuta Turkowska (2), Magdalena Nowotna-Szybistowa (2), W. P. Strogowa (2). Były także autorki, które pojawiły się ze swoimi tekstami jednokrotnie, m.in.: Agnieszka Dobrowolska, Maria Jeżowa, Maria Brodowska-Honowska, Teresa Gołębiowska,

Halina Safarewiczowa, Antonia Łęgowska-Grybosiowa, Krystyna Pisarkowa, Zofia Kowalik-Kaleta, Danuta Kopertowska, Irena Bajerowa, Irena Sarnowska, Aleksandra Superanska. Tematyka przez nie podejmowana dotyczyła głównie problemów z pogranicza onomastyki oraz historii języka i dialektologii (np. Marii Malec „Staropolskie imiona dwuczłonowe męskie z przyrostkami zdrabniającymi” z 1961 r., „Dwuczłonowe przezwiska i przydomki staropolskie” z 1974 r.). Bardzo często były to istotne dla kolejnych pokoleń językoznawczych analizy o charakterze materiałowym (np. dotyczące staropolskiego imiennictwa), poprzedzone wieloletnią kwerendą materiałów archiwalnych lub zbieraniem danych językowych w terenie. Artykuły te wypracowywały również ważne dla ówczesnej onomastyki narzędzia metodologiczne i sposoby pracy. Jednocześnie tworzyły — co może jeszcze ważniejsze — pewną „wrażliwość” wobec delikatnej tkanki nazewniczej języka.

UCZESTNICTWO Kobiet W CZASOPISMIEM „ONOMASTICA” W LATACH 1986–2016

Tabele 4, 5 i 6 przedstawiają dane liczbowe dotyczące kolejnych trzech dekad w rozwoju pisma (1986–1995, 1996–2005, 2006–2016) oraz udziału w nim autorek i autorów. Pokazują one zasadniczo odmienny niż poprzednio opisany obraz współudziału językoznawczy w tworzeniu onomastycznego periodyku.

Tabela 4. Autorski udział kobiet w czasopiśmie „Onomastica” w latach 1986–1995

Tom/rocznik	Liczba autorów/autorek w tomie	M	K	[%] K
XXXI/1986	9	3	6	66,66
XXXII/1987	brak danych	–	–	–
XXXIII / (1988) 1989 (data na okładce)	11	5	6	54,54
XXXIV/1989	11	5	6	54,54
XXXV/1990	8	3	5	62,5
XXXVI/1991	11	8	3	27,27
XXXVII/1992	14	9	5	35,71
XXXVIII/1993	16	9	7	43,75
XXXIX/1994	16	9	7	43,75
XL/1995	12	6	6	50,0
Podsumowanie lat 1986–1995	108 autorów i autorek	57	51	47,22

Tabela 5. Autorski udział kobiet w czasopiśmie „Onomastica” w latach 1996–2005

Tom/rocznik	Liczba autorów/autorek w tomie	M	K	[%] K
XLI/1996	15	8	7	46,66
XLII/1997	15	9	6	40,0
XLIII/1998	18	6	12	66,66
XLIV/1999	11	3	8	72,72
XLV/2000	15	3	12	80,0
XLVI/2001	20	8	12	60
XLVII/2002	15	7	8	53,3
XLVIII/2003	14	6	8	57,14
XLIX/2004	11	3	8	72,72
L/2005	27	14	13	48,14
Podsumowanie lat 1996–2005	161 autorów i autorek	67	94	58,38

Tabela 6. Autorski udział kobiet w czasopiśmie „Onomastica” w latach 2006–2016

Tom/rocznik	Liczba autorów/autorek w tomie	M	K	[%] K
LI/2006	16	4	12	75
LII/2007	18	5	13	72,22
LIII/2008/2009	12	4	8	66,66
LIV/2010	15	4	11	73,33
LV/2011	15	9	6	40,0
LVI/2012	14	3	11	78,57
LVII/2013	11	4	7	63,63
LVIII/2014	22	10	12	54,54
LIX/2015	22	5	17	77,27
LX/2016	23	8	15	65,21
Podsumowanie lat 2001–2016	168 autorów i autorek	56	112	66,66

Przed wszystkim zauważalny jest wzrost ogólnej liczby tekstów w ostatnich latach działalności „Onomastików”. Ponadto obserwacja liczb pokazujących procentowy udział kobiet jako autorek pokazuje wyraźną zwyżkową tendencję: 17,1% i 16,15% (pierwsze dwie dekady od 1955 r. do 1975 r.), 34,92% (trzecia

dekada — 1976–1985), 47,22% (czwarta dekada — 1986–1995), 58,38% (piąta dekada, 1996–2005), 66,66% (szósta dekada — 2006–2016). Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. udział ten przekraczał połowę, a obecnie sytuuje się w granicach dwóch trzecich objętości kolejnych tomów.

Ta wzrostowa tendencja jest spowodowana m.in. przemianami strukturalnymi samego pisma, odmienną polityką publikacyjną, zmianami personalnymi w składzie redakcji w kolejnych dziesięcioleciach, ale przede wszystkim zwiększonym zainteresowaniem onomastyką wśród polskich językoznawców obojga płci i odmiennymi zadaniami czasopism we współczesnej komunikacji naukowej.

Na poziomie najogólniejszym należy też zauważyć znaczące przeobrażenia, które zachodziły przynajmniej od lat dziewięćdziesiątych XX wieku w polskiej nauce akademickiej, a dotyczyły one zmian w strukturze zatrudnienia pod względem płci, także w humanistyce (obecnie poziom zatrudnienia kobiet w naukach humanistycznych w Polsce przekracza 53%, por. Młodożeniec, Knapik, 2013). Zmiany strukturalno-instytucjonalne objęły oczywiście także osoby zajmujące się zawodowo i naukowo językoznawstwem, które stanowiły potencjalne grono autorów „Onomastików”. Zmiany prawne i systemowe wytworzyły z kolei odmienne od dotychczasowych reguły i praktyki społeczne, „niewidzialne”, niekiedy wprost niewerbalizowane, ale równie istotne jak te sformalizowane.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na znaczące różnice w sposobie narracji na temat historii onomastyki. Artykuł wstępny Kazimierza Rymuta, który został napisany 50 lat po wstępie do pierwszego numeru „Onomastików” autorstwa Witolda Taszyckiego (por. wyżej) i opublikowany w tomie L (2005), pokazuje zasadniczą odmienną perspektywę: w gronie nestorów i osób szczególnie zasłużonych dla rozwoju tej dyscypliny (m.in. S. Rosponda, W. Taszyckiego, S. Rudnickiego, Z. Stiebera, M. Karasia, K. Dejny, H. Borka, H. Górnowicza, W. Lubasia, E. Brezy, J. Bubaka, R. Mrózka, C. Kosyła) pojawiają się sylwetki kobiet: Marii Malec, Ewy Rzetelskiej-Feleszko, Marii Karpluk, Aleksandry Cieślukowej.

UWAGI KOŃCOWE

Powyższe proste zestawienie liczbowe pokazuje obecny, znacząco wyższy niż pół wieku temu udział językoznawczyń w rozwoju pisma „Onomastica”. Można tę tendencję postrzegać dwojako. Z jednej strony — na poziomie przemian makrospołecznych: demokratyzacji życia akademickiego, zmian w systemie zatrudnienia, przeobrażeń mentalnościowych. Z drugiej strony — na poziomie

mikrospołecznym. Jest to z pewnością efekt wielu działań emancypacyjnych tych lingwistek, które na początku istnienia „Onomastików”, w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych stworzyły za sprawą swojej naukowej aktywności pewien precedens, potem zwyczaj — wszystko po to, aby dziś mógł stać się on już „niezauważalną” społecznie normą. Współczesne językoznawczynie uprawiające tę subdyscyplinę wiedzy spłacają im swój naukowy „dług”. Ważna jest, jak sądzę, pamięć o tej kobiecej „linii genealogicznej”, która miała istotny wpływ na obecną tożsamość młodszych pokoleń polskich onomastek.

LITERATURA

- Bińczyk, E. (1999). O czym szepcze władza (w ujęciu Michela Foucaulta). *Przegląd Artystyczno-Literacki*, nr 9, s. 67–72.
- Bińczyk, E. (2001). Na obrzeżach konstruktywizmu — na obrzeżach myślenia. *Er(r)go. Teoria — Literatura — Kultura*, nr 2, 49–57, <https://repozytorium.umk.pl/handle/item/999> (dostęp: 5 IX 2017).
- Bobako, M. (2009). Powrót kobiet do historii — niedokończony projekt. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, https://www.academia.edu/1324360/Powr%C3%B3t_kobiet_do_historii_niedoko%C5%84czony_projekt (dostęp: 2 IX 2017).
- Derra, A. (2012). Od skromnego świadka do wiedzy usytuowanej, O korzyściach z feministycznych badań nad nauką i technologią, *Etyka*, 45, s. 119–132, <https://repozytorium.umk.pl/handle/item/921> (dostęp: 5 IX 2017).
- Derra, A. (2013). *Kobiety (w) nauce. Problem płci we współczesnej filozofii nauki i w praktyce badawczej*. Warszawa: Scholar.
- Domąńska, E. (1994). Historia feminizmu i feministyczna historia. *Odra*, nr 7/8, s. 22–28.
- Domąńska, E., (2006). *Historie niekonwencjonalne. Refleksja o przeszłości w nowej humanistyce*. Poznań: Wyd. Poznańskie.
- Foucault, M. (1977). *Archeologia wiedzy*. Przeł. A. Siemek. Warszawa: PWN.
- Foucault, M. (2002). *Porządek dyskursu*. Przeł. M. Kozłowski. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Foucault, M. (2009). *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Przeł. T. Komendant. Warszawa: Aletheia.
- Haraway, D. (2008). Wiedze usytuowane. Kwestie nauki w feminizmie i przywilej częściowej/ograniczonej perspektywy. Przeł. A. Czarnacka, s. 1–28, <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0062haraway1988.pdf> (dostęp: 2 IX 2017).
- Herer, M. (2000). *Michela Foucaulta wizja współczesności. Wiedza, władza i gry prawdy*. Warszawa: PWN.
- Kania, E. (2011). Polska zdekolonizowana? „Pamięć o kobietach” i jej wymiary. *Refleksje*, nr 4, jesień–zima, s. 51–61.
- Kępa, E. (2012). *Historie wydobyte z cienia. Autobiograficzne relacje starszych kobiet*. Kraków: Universitas.
- Kraskowska, E. (2012). Zachodnie literaturoznawstwo feministyczne 1969–1988. *Pamiętnik Literacki*, 103/4, s. 255–265.
- Kubica, G. (2006). *Siostry Malinowskiego, czyli kobiety nowoczesne na początku XX wieku*. Kraków: Wyd. Literackie.

- Kubica, G. (2015). *Maria Czaplicka — płeć, szamanizm, rasa. Biografia antropologiczna*. Kraków: Wyd. UJ.
- Kusiak, A. (1998). O historii kobiet. W: E. Pakszys (red.), *Humanistyka i płeć*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM, s. 197–218.
- Majcher, A. (2007). Płeć w „grze o awans”. Kariery akademickie kobiet i mężczyzn w Polsce i w Niemczech. *Nauka i Szkolnictwo Wyższe*, nr 1/29, s. 28–46, pressto.amu.edu.pl/index.php/nsw/article/viewFile/4796/4902 (dostęp: 3 IX 2017).
- Milojević, I. (2008). Timing Feminism, Feminising Time. *Futures*, 40, s. 329–345, https://www.researchgate.net/publication/239781566_Timing_feminism_feminising_time (dostęp: 3 IX 2017).
- Młodożeniec, M., Knapieńska, A. (2013). Czy nauka wciąż ma męską płeć? Udział kobiet w nauce. *Nauka*, 2, s. 47–72, www.pan.poznan.pl/nauki/N_213_04_Mlodozeniec.pdf (dostęp: 3 IX 2017).
- Mucha, J. (2012). On the Sociology of Women and Women in Sociology. *Studia Humanistyczne AGH*, 11/2, s. 35–45.
- Nowicka-Franczak, M. (2017). Postfaucaultowska analiza dyskursu. Przypadek sporu o Jedwabne. W: M. Czyżewski i in. (red.), *Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych*. Warszawa: Wyd. Akademickie SEDNO, s. 311–344.
- Ostaszewska, A. (2014). Wprowadzenie do auto/biografii. Refleksja badaczki doświadczeń biograficznych kobiet. Perspektywa feministyczna. W: R. Skrzyniarz, E. Krzewska, W. Zgłobicka-Gierut (red.), *Badanie biografii — źródła, metody, konteksty*. Lublin: Wyd. Episteme, s. 53–68.
- Perkowska, U. (1999). Kobiety na Uniwersytecie Jagiellońskim. *Forum Akademickie*, nr 7–8, https://forumakademickie.pl/fa-archiwum/archiwum/99/7-8/artykuly/kobiety_na_uj.htm
- Skowronek, K. (2017, w recenzji). Czy możliwa jest *herstoria* lingwistyki? Udział Polek w przedwojennym językoznawstwie na tle nauk humanistycznych i społecznych.
- Synowiec, A. (2013). W stronę analizy tekstu — wprowadzenie do teorii dyskursu. *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, seria: Organizacja i Zarządzanie*, 65, s. 383–396, yadda.icm.edu.pl/yadda/element/bwmeta1.element.../synowiec_OiZ_65_2013.pdf (dostęp: 4 IX 2017).
- Szahaj, A. (1996). Poznanie w perspektywie konstrukttywizmu społecznego. *Przegląd Filozoficzny*, 2, s. 138–147.
- Winclawski, W. (2014). Kobiety w dziejach socjologii polskiej. W: G. Kubica, K. Majbroda (red.), *Obserwatorki z wyobraźnią. Etnograficzne i socjologiczne pisarstwo kobiet*. Wrocław: PTL.
- Zybertowicz, A. (2001). Konstrukttywizm jako orientacja metodologiczna w badaniach społecznych. *Kultura i Historia*, nr 11, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/48> (dostęp: 20 VIII 2017).
- Żak-Bucholc, J. (2013). Historia kobiet — nowy nurt w historiografii, <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9527> (dostęp: 29 IX 2017).

SUMMARY

FEMALE “DIMENSIONS” OF THE “ONOMASTICA” JOURNAL

The article is an evaluation of the contribution of women to the development of the “Onomastica” journal in the years 1955–2016. The author presents the “feminised” history of the journal as an equally valid alternative to the “typical” masculinised timeline. The theoretical context here is based on M. Foucault’s concept of power-knowledge and the idea of *herstory* in science. The article shows

general numerical tendencies regarding women's contributions to the article throughout 60 years of its existence and describes differences and discrepancies.

The author outlines how during the first 30 years of the existence of the journal (1955–1985), there were not many female contributors, but their number grew between 1985 and 2016. The author argues that the reason for such changes is the emancipation of female scholars in the 1950s, 60s and 70s, and structural changes in the academic life in Poland after the Second World War. She highlights the work of scholars whose influence on the journal has been the most significant since the establishment of the journal, such as M. Karpluk, M. Malec or H. Popowska-Taborska.

Key words: herstory, gender in science, critical theory, history of Polish onomastics, history of the “Onomastica” journal